



---

# Funkcjonowanie w społeczeństwie

---

## Komunikowanie się Studium przypadku

---

2013

---



**KAPITAŁ LUDZKI**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Zachodniopomorska  
Szkoła Biznesu  
w Szczecinie

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY





# *Funkcjonowanie w społeczeństwie*

## **Cel**

Celem case study jest uświadomienie negatywnego znaczenia posługiwania się stereotypami i uprzedzeniami w kontaktach społecznych.

Robert, student politechniki, spróbuje zachęcić swoich najlepszych kolegów, by przestali postrzegać go przez pryzmat własnych stereotypów i uprzedzeń związanych z mieszkańcami Poznania.

## **Wstęp**

„Pogoń, Pogoń, Pooogon”... niosło się po całym stadionie... Wśród tysięcy osób, które dopingowały szczecińskich piłkarzy, był też Robert. Właśnie trwał mecz trzeciej kolejki polskiej ekstraklasy między Pogonią Szczecin a Lechem Poznań. W 67 minucie meczu było 2 : 2, ale wyglądało na to, że i jedni, i drudzy mogą jeszcze zdobyć kolejne gole. Mecze Pogoni i Lecha od wielu lat określało się mianem hitów kolejki – związane to było przede wszystkim z tym, że kibice obu ekip nie darzyli się szczególną sympatią, a nazywanie się nawzajem śledziami albo pyrami traktowane było wśród nich jak coś bardzo normalnego...

## **Otoczenie podmiotu**

Robert już od wielu lat starał się być na każdym meczu Pogoni. Nawet na wyjazdach... Znał wszystkie przyśpiewki kibicowskie, które miały wspierać piłkarzy w czasie gry. Zdarzało mu się zarywać noce, żeby wspólnie z kumplami przygotować nową oprawę. Był czas, gdy wokół piłki i Pogoni kręciło się prawie całe jego życie. O miejscowościach i ludziach żyjących w Polsce uczył się od kibiców – z tymi mamy sztamę i ci są OK... A tamci to wieśniaki albo syfciarze... Nie zastanawiał się, dlaczego tak jest, skąd się to wzięło... Inni tak krzyczeli, to on też krzyczał. Inni tak myśleli, to on też tak myślał. Denerwował się tylko czasem, gdy ktoś go nazywał śledziem albo paprykarzem, bo w życiu nie zjadł ani jednej puszki paprykarza i ani jednego śledzia.

Ostatnio przyszły jednak zmiany... Robert po liceum zdecydował się iść na studia. Szukał kierunku dla siebie i ostatecznie zdecydował się na politechnikę w Poznaniu. Od 2 miesięcy mieszka już w stolicy Wielkopolski. Teraz przyjechał na weekend do Szczecina, przede wszystkim na mecz, bo dalej jest wiernym fanem Pogoni. Przy okazji umówił się ze starymi kumplami, choć trochę się nad tym zastanawiał, bo wciąż są w nim żywe oskarżenia i zarzuty kolegów, gdy im oznajmił, że będzie studiował w stolicy Wielkopolski... – No, co ty... do Pyrlandii chcesz jechać, do tych sknerusów?... To były najdelikatniejsze z określeń, których użyli wtedy jego koledzy.

## **Problematyka**

Koledzy po meczu są umówieni na wspólne wyjście... Robert trochę się na to spotkanie denerwuje, bo chłopaki dają mu regularnie odczuć, co myślą o jego decyzji studiowania w Poznaniu.

– Cześć, Pyra – jak zwykle ostatnio przywitał się z nim Bury. – Cześć – odpowiedział Robert. – Ale na Kolejorza to chyba nie chodzisz, co nie? – upewniał się Toldi. – Stary, wszystko rozumiem, ale żebyś do tych sknerusów poszedł studiować?... – kontynuował temat studiowania w Poznaniu Bury. – Znajomy mi opowiadał, że poznaniacy, jak idziesz do nich w



## Funkcjonowanie w społeczeństwie

gości, nawet herbatą cię nie poczęstują. A mój ojciec mawiał nawet, że u poznaniaków jak gość w dom, to cukier w kredens... – I folia na dywan – tak mówiła moja mama – dodał Tołdi. – Pewnie liczysz, że któryś z nas za ciebie zapłaci... Nie na darmo mówi się przecież, że z kim przystajesz, takim się stajesz...

– Przestańcie, panowie, proszę – zirytował się Robert. Czy któryś z was zna w ogóle jakiegoś poznaniaka? Zapytał, ale wcale nie czekał na odpowiedź... Wiedział, że większość z tego, co o Poznaniu wiedzą jego koledzy, pochodzi z relacji starszych kibiców Pogoni, którym jest bardzo nie po drodze z kibicami poznańskiego Lecha. – Same stereotypy powtarzacie. Że skąpi, że jedzą ziemniaki... Ciekawe, co jeszcze wymyślicie?... Przecież to same ogólniki... A powiem Wam, że mi się na razie całkiem w tym Poznaniu podoba – kontynuował zdenerwowany Robert. – I poznałem nawet kilku kibiców Lecha, tak samo w porządku ludzie jak my. Tylko akurat urodzili się w Poznaniu, a nie w Szczecinie. – Stary, weź przestań – zaczął uspokajać Roberta Bury. – Przecież my tylko żartujemy, to takie głupie żarty są...

### Główni aktorzy

Robert jest zagorzałym kibicem Pogoni. Razem z dwoma swoimi najlepszymi kolegami Burem i Tołdim regularnie chodzi na mecze, dopinguje swój ulubiony klub i trzyma za niego kciuki. Niestety, kibicowanie dla Roberta to nie tylko gra na boisku, ale również negatywna opinia o każdym, kto nie kibicuje Pogoni. Wszystko się jednak zmieniło, kiedy Robert rozpoczął studia w Poznaniu.

### Podsumowanie

W codziennym życiu bardzo często posługujemy się stereotypami, ułatwiając sobie w ten sposób funkcjonowanie w rzeczywistości. Jednak myślenie stereotypami niesie ze sobą duże ryzyko, bo fałszuje obraz rzeczywistości i prowadzi do powstania uprzedzeń. Tak stało się też w przypadku Roberta, który decydując się na studia w Poznaniu, stał się obiektem żartów swoich kolegów. Robert, dotąd dobry kolega Burego i Tołdiego, stał się nagle obiektem ich uprzedzeń, tylko dlatego, że zmienił miejsce zamieszkania. A jego koledzy bez żadnego namysłu przypisali mu wszystkie cechy, jakie do tej pory przypisywali mieszkańcom Poznania.

Czy wiesz, że jedną z najbardziej znanych pionierek w podnoszeniu świadomości na temat rasizmu jest Jane Elliott. Jane, będąc nauczycielką w całkowicie białej i chrześcijańskiej społeczności, chciała pokazać swoim uczniom, czym jest dyskryminacja i rasizm. W tym celu zastosowała ćwiczenie Niebieskoocy – Brązowoocy, które polegało na klasyfikacji jedynie na podstawie koloru oczu do grupy uprzywilejowanej bądź podległej. Jeżeli cię to zaintrygowało, sięgnij po film „Niebieskoocy”, który szerzej opisuje ten kontrowersyjny eksperyment.

Uprzedzenia dotyczą zwykle określonych grup narodowościowych, społecznych i wyznaniowych, prowadzą do powstania ich nieprawdziwego obrazu.

A tobie ile razy zdarzyło się pomyśleć negatywnie o jakiejś osobie czy grupie społecznej, mimo że nie miałaś z nią wcześniej kontaktu?



## *Funkcjonowanie w społeczeństwie*

### **Pytania do rozwiązania**

1. Co powoduje uprzedzenia?
2. Dlaczego ludzie posługują się stereotypami?
3. Jakie mogą być efekty posługiwania się stereotypami?
4. W jaki sposób można eliminować uprzedzenia?